

Drodzy Rodzice! Kochane „Sóweczki”!

Proponujemy kolejne zdania, które wspólnie będziecie mogli wykonać w domu.

Zadania na poniedziałek - 06. 04. 2020r.

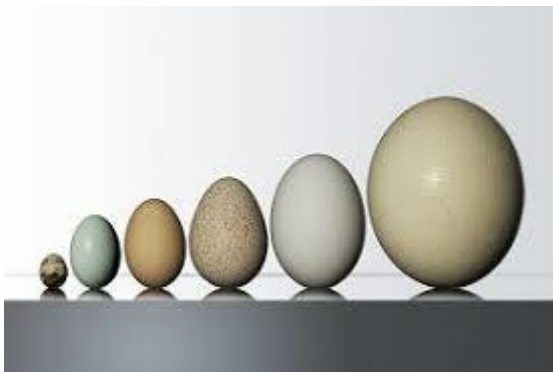
Posłuchajcie opowiadania Hanny Zdzitowieckiej „Gdzie budować gniazdo?”

<https://www.youtube.com/watch?v=6PfoJzSzgic>

- **Porozmawiajcie na temat opowiadania.**
 - Które ptaki rozmawiały o gniazdach?
 - Jakie gniazdo zachwalał dzięcioł, a jakie skowronek?
 - Jakie gniazdo zachwalała jaskółka, jakie remiz?
 - Co powiedział wróbel na temat gniazd?
 - Z czego ptaki robią gniazda?

W kartach pracy, cz.3, s.62 mamy ilustracje przedstawiające ptaki i ich gniazda. Rodzice, proszę przeczytajcie dzieciom nazwy ptaków i zobaczcie, jak wyglądają ich gniazda. Znajdźcie różnice i podobieństwa między gniazdami, następnie dokończcie rysowanie bocianów według wzoru.

- **Dzisiaj odkrywamy litery j: małą i wielką, drukowaną i pisaną.**
Wyodrębniamy wyraz podstawowy – **jajka**
Proszę Rodzica o pokazanie jajka, proszę je rozbić i omówić z dzieckiem jego budowę.



- Na zdjęciu mamy jajka różnych ptaków m.in. przepiórki, bociana, strusia. Proszę teraz, aby dzieci podzieliły słowo jajka na sylaby i na głoski. Policzcie, ile jest sylab, a ile głosek w słowie jajka. Wymieńcie inne słowa, w których głoska **j** jest na początku, na końcu oraz w środku. Zbudujemy teraz schemat słowa jajka.
- Poproszę Rodzica, aby dał dziecku białe kartoniki. Układamy tyle kartoników, z ilu głosek składa się słowo. Dziecko wymienia głośno głoski, dotykając kartoników, następnie rozsuwa kartoniki, wymawiając głośno sylaby. Teraz poproszę dzieci, aby głośno wymówiły głoskę **j**. Jak myślicie, czy to jest samogłoska czy spółgłoska? Na pewno wszystkie dzieci odpowiedziały prawidłowo – tak, to jest spółgłoska i zaznaczamy ją na kolorem niebieskim.

- Potrzebne będą niebieskie i czerwone kartoniki.

Ułóżcie teraz proszę schemat słowa „jajka”, zaznaczając miejsca głosek niebieskimi i czerwonymi kartonikami. Zawsze jeszcze układaliśmy schemat imienia, zaczynającego się taką samą literą - dzisiaj będzie to Jagoda. Myślę, że ułożyliście już oba schematy. Jeśli macie kartoniki z literkami, to proszę, ułóżcie pod modelami słów, kartoniki z odpowiednimi literami. Odczytajcie ułożone słowa.

- Rodziców proszę o pokazanie dziecku literki i, j.

Dziecko określa różnice między nimi. Następnie proszę o wymówienie tych głosek. Która głoska – **i** czy **j** jest samogłoską, a która spółgłoską? Proszę, uzasadnijcie swój wybór. Myślę, że wszystkie dzieci dobrze odpowiedziały.

- Teraz przejdziemy do kart pracy: **Nowe przygody Olka i Ady. Litery i liczby cz.2, s.52-55.**

- nazywamy zdjęcia,
- dzielimy nazwy zdjęć na głoski,
- jakie głoski zostały zaznaczone na niebiesko?,
- zaznaczamy na niebiesko litery j, J w wyrazach,
- czytamy sylaby, wyrazy i tekst,
- rozwiązujemy krzyżówkę,
- czytamy nazwy ptaków. Kolorujemy wyrazy – nazw ptaków znanych dzieciom,
- czytamy wyrazy powstałe z połączenia sylab,
- wodzimy palcem po literze **j** – małej i wielkiej, pisanej. Piszemy teraz litery **j, J** po śladach, a potem – samodzielnie.

- Mamy nadzieję, że wszystkie dzieci wykonały swoje zadania.

Widziałyśmy, jak pięknie i pilnie pracowaliście w ubiegłym tygodniu.

Poprosimy Rodziców o zdjęcia Waszych pociech w trakcie ich nauki również w tym tygodniu.

A teraz proponujemy Wam nową zabawę:

Zabawa dydaktyczno - ruchowa „prawda czy fałsz”.

Przebieg: Rodzic czyta zdania, z którymi dziecko mogą się zgodzić lub nie.

Zgoda - dzieci podskakują obunóż kilka razy.

Fałsz - dzieci robią przysiady.

Przykładowe pytania: Zimą są z nami bociany i jaskółki (fałsz – przysiady).

Na zimę przylatują gile i jemiołuszki (prawda – podskoki).

Słowo wrona ma 6 głosek (fałsz – przysiady).

Sikorki mają żółto upierzony brzusek (prawda -podskoki).

Cztery gile + 11 jaskółek = 13 ptaków (fałsz – przysiady).

Przysmakiem bociana jest słoninka (fałsz przysiady).

Pytań może być znacznie więcej oraz bardziej urozmaicone ćwiczenia np. kręcimy się w kółko, biegniemy od okna do drzwi.

Zadania na wtorek - 07. 04. 2020r.



Ciekawe jesteśmy, czy oglądając obrazki na poprzedniej stronie, dzieci domyśliły się, o czy będziemy dzisiaj mówić? Już słyszę, jak wszystkie głośno wołacie: O Świątach

Wielkanocnych. Tak, oczywiście! Ale zanim rozpoczniemy, mam dla Was propozycję zabawy Ciepło , zimno, pod hasłem: „Szukamy jajka”.

Do zabawy potrzebne nam będzie **jajko ugotowane na twardo**.

Przebieg zabawy:

Dziecko szuka jajka (ugotowanego na twardo), które zostało wcześniej ukryte przez Rodziców w domu. Rodzic naprowadza dziecko, stosując określenia: ciepło, ciepłej, najcieplej, gorąco, zimno, zimniej, najzimniej, mróz.

Tutaj moi drodzy znajdziecie pomysły na Wielkanocne prace plastyczne i nie tylko.

<https://www.youtube.com/watch?v=8zNXeaeCRg>

<https://www.youtube.com/watch?v=A8agxSu4hNs>

https://www.youtube.com/watch?v=VBxAsP_9GXU

<https://www.youtube.com/watch?v=m8c2iqmWdnU>

<https://www.youtube.com/watch?v=hapc-hkHqCE>

- Poproszę Rodziców o przeczytanie kilku ciekawostek na temat zwyczajów i tradycji wielkanocnych.

Wielkanocna święconka

Zanim zasiądziemy do wielkanocnego śniadania, w Wielką Sobotę wyruszamy z wiklinowym koszykiem do kościoła, by poświęcić znajdujące się w nim pokarmy. Dzisiaj ma to symboliczne znaczenie, ale **dawniej błogosławiono wszystkie dania spożywane podczas świątecznej uczyty**. Z tego też względu, pokarmy święcono w domach, a nie w kościele. Zgodnie z tradycją, w koszyczku powinno znaleźć się 7 pokarmów o symbolicznym znaczeniu: jajko, chleb, sól, wędlina, masło, chrzan oraz kawałek ciasta. Zwyczaj dzielenia się jajkiem przy świątecznym śniadaniu ma podobne znaczenie do dzielenia się opłatkiem w czasie wigilijnej wieszery. Dzielenie niesie ze sobą życzenia pomnażania sił witalnych. Dawniej, przed rozpoczęciem wielkanocnej uczyty, zjadano korzeń chrzanu, który miał uchronić przybyłych gości przed bólem żołądka.

Jajko to znak wszelkiego początku narodzin i zmartwychwstania. Dzielimy się nim przed rozpoczęciem śniadania, życząc sobie pomyślności, zdrowia i błogosławieństwa Bożego. W ludowych wierzeniach jajko było lekarstwem na choroby, chroniło przed pożarem, zapewniało urodzaj w polu i w ogrodzie, a nawet powodzenie w miłości. Z jajka wykluwa się kurczątka, które jest symbolem nowego życia.

Pisanki dawano w podarunku, jako dowód życzliwości i sympatii.

Chleb jest podstawowym pokarmem człowieka. Dzielenie się nim i wspólne spożywanie jest od najdawniejszych czasów znakiem przyjaźni, życzliwości i poczucia wspólnoty.

Palemka miała chronić ludzi, zwierzęta, domy przed ogniem, czarami i złem tego świata. Niezwykłą moc daje jej gałązka wierzby – drzewa najwcześniej okrywającego się zielenią.

Mazurki przywędrowały do nas z kuchni tureckiej. Kunsztownie lukrowane i dekorowane bakaliarniami, przypominają wyglądem maleńkie tureckie dywaniki.

Chrzan, a także **przyprawy** – pieprz i sól, święci się, aby pamiętać o gorzkiej Męce Chrystusa.

Baranek z czerwoną chorągiewką ze złotym krzyżykiem symbolizuje Chrystusa Odkupiciela. Stawiano go pośrodku stołu, żeby podczas wielkanocnych biesiad i uciech wierni nie zapominali o religijnym charakterze świąt.

Kiedy gospodynie wypiekały **baby drożdżowe**, kuchnia musiała być zamknięta na klucz. Ktoś obcy bowiem mógłby zaszkodzić rosnącemu ciastu głośną rozmową albo złym wzrokiem. Wyjęta z pieca babę kładziono na poduszki i do chwili ostygnięcia przemawiano do niej szeptem.

Zajączek obwieszcza wiosenną odnowę. Kiedyś jego wizerunek kojarzono z grzesznikami, którzy odbyli oczyszczającą pokutę. Potem zaczął obdarowywać dzieci łakociami i prezentami.

- **Teraz przejdziemy do kart pracy, cz. 3, s. 72**

Prosimy, przeczytajcie podane wyrazy. Jeśli nie dajecie sobie rady, poproście Rodziców. Połączcie wyrazy z odpowiednimi obrazkami. Wykonajcie ćwiczenie na dole kartki.

- **Czas na trochę ruchu!**

Włączamy muzykę Wiosna - Antonio Vivaldiego i wykonujemy improwizację ruchową według własnego pomysłu! Można wziąć chustkę, albo wstążkę i wymachiwać w rytm muzyki.

- **Posłuchajcie teraz opowiadania pani Agaty Widzowskiej pt: Gipsowe pisanki**

Otwórzcie książki (s. 58-61)

Zbliżały się święta wielkanocne. Rodzina Ady i Olka zwykle spędzała je razem z babcią i dziadkiem. Niestety, tydzień wcześniej dziadek zagapił się na przelatującego bociana i złamał prawą rękę.

- Ojej! Biedny dziadek. Nie będzie mógł malować z nami pisanek – stwierdziła smutno Ada.

- Nie martwcie się, wymyślimy dziadkowi jakieś zajęcie – odpowiedziała babcia, biegnąc po ścierkę, bo dziadek rozlał herbatę. Posługiwanie się lewą ręką nie wychodziło mu najlepiej. Wszyscy zgodzili się, by spędzić Wielkanoc w domu babci i dziadka, a potem wspólnie ustalili plan przygotowań do świąt.

Ada i Olek mieli zrobić pisanki.

Mama miała czuwać nad całością i robić kilka rzeczy naraz, bo była wspaniałym organizatorem. Tata miał wspomóc mamę w zakupach, sprzątaniu i przygotowywaniu potraw. Jego specjalnością były pieczeń, sałatka jarzynowa i sernik. Tata był też specjalistą od mycia okien i robił to szybko i sprawnie, pogwizdując przy tym jak skowronek.

Zadaniem babci były dekoracje i przygotowanie świeżych kwiatów.

Dziadek... Dziadek miał za zadanie leżeć i odpoczywać, bo „musi się oszczędzać”. Tak stwierdziła babcia.

Wszyscy zabrali się do pracy. Dzieci z pomocą mamy ugotowały jajka na dwa sposoby: część w łupinach cebuli, część w wywarze z buraków. Cebulowe jaja miały kolor brązowy, a buraczane – różowy.

- Takie pisanki nazywają się kraszanki – wyjaśniła mama.

- Możemy pokolorować je we wzorki cienkim białym pisakiem lub wydrapać na nich wzorki.
- Wtedy będą drapanki – dodała babcia.
- A czy wiecie, jak zabarwić jajka na kolor żółty, zielony lub czarny? – zapytał dziadek.
- Pomalować farbami plakatowymi – odpowiedział Olek.
- A gdybyście nie mieli farb?
- Hm, to nie wiemy...

- Kolor zielony uzyskamy z liści pokrzywy, a czarny z owoców czarnego bzu lub łupin orzecha włoskiego. Aha! Żółty – z suszonych kwiatów jaskrów polnych. Wystarczy dorzucić je do wody i ugotować w niej jajka.

Babcia mrugnęła do wnuków i po chwili przyniosła im kwiaty narcyzów. Miała też przygotowaną, samodzielnie wyhodowaną rzeżuchę. Zrobiła z niej piękne dekoracje. Wyglądały jak małe łączki, a na nich siedziały żółte kurczaczki zrobione z papieru.

Z ogrodowej szklarni babcia przyniosła pachnące hiacynty w doniczkach i pęki białych tulipanów. Przygotowała też biały obrus. W wazonach stały kosmate baze, nazywane przez Adę „szarymi kotkami”.

Kiedy okna lśniły już czystością, tata zabrał się do pieczenia sernika.

- A czy wiecie, że można upiec sernik z dodatkiem ziemniaków? – zapytał dziadek.
- Coś ty, dziadku! Przecież sernik robi się z sera, masła i jajek – zauważyła Ada.
- A nieprawda! Moja mama piekła pyszny sernik z dodatkiem kilku ugotowanych ziemniaków. Oczywiście twarogu było dwa razy więcej, ale te ziemniaki nadawały sernikowi puszystości. Wszystkie sąsiadki przychodziły do mamy po przepis.
- Oj, to muszę ci taki upiec, kochanie – powiedziała babcia.
- Sam ci upiekę taki sernik, ale bez gipsu – odpowiedział dziadek.
- Sernik z gipsem byłby za twardy – roześmiał się tata.
- Ale skoro zachwalasz ten przepis, to zaraz dodam do sernika jednego ziemniaka, bo akurat mam za dużo do sałatki.

Tymczasem mama ugotowała smakowity żurek i zrobiła ciasto na piaskową babę wielkanocną. Ada i Olek nie mogli się doczekać, kiedy pójdą poświecić pokarmy. Z pomocą mamy pięknie przystroili koszyczek, w którym na białej serwetce leżały chleb, jaja, biała kiełbasa, ciasto oraz sól i pieprz. Całość ozdobili zielonymi gałązkami bukszpanu. W pierwszy dzień świąt cała rodzina usiadła przy świątecznym stole i podzieli się jajkiem, symbolem życia.

- Jutro poszukamy jajek schowanych w ogrodzie – przypomniała sobie Ada. - Zajączek zawsze przynosi dla nas czekoladowe jajka.
 - To nie zajączek, tylko mama – odparł Olek, który nie wierzył w opowieści o zajączku przynoszącym prezenty. – To tylko zabawa.
 - A czy wiecie, jak bawiono się dawniej na Wielkanoc? – ożywił się dziadek. – Ulubioną zabawą było uderzanie o siebie dwoma jajkami, a zwyciężał ten, którego jajko nie zostało rozbite.
 - Ojej! To dopiero była jajecznicza! – zachichotała Ada.
 - Dawniej chodzono po wsi z kogutem, który był symbolem urodzaju. Później prawdziwe ptaki zastąpiły kogutki gliniane lub drewniane.
 - A śmigus-dyngus też był? – zapytał Olek.
 - Był, ale nie mówiono dyngus, tylko wykup. Chłopcy chodzili po wsi i w zamian za śpiew domagali się zapłaty, czyli wykupu w postaci pisanek, słodyczy albo pieniędzy.
 - Dziadku, jak ty dużo wiesz – zachwycił się Olek.
 - Dziadek nam pomaga we wszystkim! – dodała Ada. – A przecież ma złamana rękę.
 - Może w nagrodę namalujemy dziadkowi pisanek na gipsie? - zaproponował Olek.
- I tak też zrobili. Gips dziadka wyglądał naprawdę świątecznie.

- Kochani – powiedział zadowolony dziadek. – Mam do was wielką prośbę. Sernik się piecze, babka piaskowa rośnie, a jajka są pokolorowane. Usiądźmy w ogrodzie, popatrzmy w niebo i pomyślmy o tym, co jest najważniejsze.

- O czym, dziadku?

- Jak to o czym? O życiu i o miłości – odpowiedział dziadek i podrapał się lewą ręką.

- **Porozmawiajcie teraz na temat opowiadania.**

- Gdzie rodzina Olka i Ady spędziła Wielkanoc?

- Co się stało dziadkowi? Dlaczego?

- Jakie zadania mieli do wykonania podczas przygotowań do świąt Olek, Ada, rodzice i dziadkowie?

- Czym babcia ozdobiła stół?

- Jakie rady dawał dziadek?

- Czy mama i tata wywiązali się z zadań?

- Co według dziadka jest najważniejsze?

W odpowiedzi na pytania pomogą wam teksty i ilustracje w Książce (s. 58-61)

- Wykonajcie teraz proszę ćwiczenia w Kartach pracy, cz. 3, s. 73

Rysujcie po śladach rysunków drugich połówek pisanek. Możecie je pokolorować. Wykonajcie ćwiczenie na dole strony – rysowanie po prawej stronie takich samych pisanek, jakie są po lewej stronie.

- A teraz troszeczkę się poruszajcie, proponuję zabawę w „Koniki” - bieg po pokoju z uderzaniem piętami o pośladki, a teraz „Króliki skaczą” i zapraszam na „Bal kwiatów” - taniec z apaszką przy dowolnej muzyce.

Zadania na środę - 08. 04. 2020r.

- Proszę przygotować Karty pracy cz. 3, s. 75, 76.

Oglądamy obrazki koszyczka wielkanocnego. Proszę, zaznaczcie kolejność jego przygotowania.

- **Teraz proszę przygotować jajka: jedno surowe i jedno ugotowane na twardo.**

- Zabawy badawcze - „Wokół jajka”. Poznawanie budowy właściwości jajka. Proszę, aby dziecko zastanowiło się, po czym można poznać, że jedno z nich jest surowe, a drugie gotowane. Następnie wprawiamy w ruch obrotowy oba jajka. Dziecko określa, które z nich kręci się szybciej. Rozbijamy jajko i sprawdzamy, czy miało rację.

- Zabawy i ćwiczenia pod hasłem: „Co można zrobić z jajka?”.

Oglądanie skorupki jajka przez lupę i normalnie. Wypowiadanie się dziecka na temat: „Co można zrobić z jajek?” (pomalować, ugotować, usmażyć). Wymyślanie przez dziecko przepisów na potrawy z jajek. Nadawanie im nazw.

- Proszę, wykonajcie ćwiczenie z Kart prac cz. 3, s. 77.

Pokolorujcie koszyczek zgodnie z kolorami kropek.

- **Czas na zabawę plastyczną – „Nasze pisanki”.**



Do wykonania pisanek możemy użyć dowolnych materiałów jakimi dysponujemy w domu.

Jest wiele różnych technik zdobienia wielkanocnych jajek. Najpopularniejsze obecnie to kraszanki, które powstają przez gotowanie jajka w barwnym wywarze oraz pisanki, powstające przez rysowanie na skorupce gorącym roztopionym woskiem, a następnie zanurzenie jajka w barwniku.

Przygotowując pisanki, zaśpiewajcie wesołą piosenkę:

Idą święta, wielkanocne idą święta.
O tych świętach każdy zając pamięta.
Do koszyczka zapakuje słodycze
i na święta ci przyniesie moc życzeń.

Idą święta, wielkanocne idą święta.
O tych świętach i kurczątko pamięta.

W żółte piórka się ubierze, wesołe
wśród pisanek będzie biegać po stole.

Idą święta, wielkanocne idą święta.
O tych świętach nasz baranek pamięta.
Ma na szyi mały dzwonek dźwięczący,
będzie dzwonił, będzie skakał po łące.

Idą święta, wielkanocne idą święta.
O tych świętach każde dziecko pamięta.
Pomaluje jajka w kwiatki i w gwiazdki,
zrobi na pisankach śliczne obrazki.

<https://youtu.be/YPQA6HvRwHQ>
YouTube (<http://www.youtube.com/editor>).

Po wykonaniu pracy pochwalcie się, jakie pisanki Wam wyszły. Czekamy na zdjęcia. Jednocześnie dziękujemy za te, które do tej pory otrzymałyśmy. Można je obejrzeć w galerii naszej grupy.



Życzą

Anna Oszust i Agnieszka Oględzińska